

Transpłciowi mężczyźni chcą przeszczepów macicy

11 maja 2022

Od kilku lat aktywiści transpłciowi głośno deklarują, że biologia jest „transfobiczna”. Znaczącym przykładem tego, dlaczego natura jest bigoterią, jest fakt, że mężczyźni nazywający siebie „kobietami transpłciowymi” nie mogą zająć w ciąży, ponieważ pomimo swoich złudzeń nie posiadają niezbędnych organów do poczęcia, noszenia i narodzin dziecka. Fakt, że eksperci medyczni nie rozwiązyali jeszcze tego problemu, jest według aktywistów trans kolejnym dowodem na to, że system opieki zdrowotnej jest również „transfobiczny”.

Już w 2017 roku brytyjscy lekarze z Narodowej Służby Zdrowia (NHS) opowiadali się za dalszymi badaniami nad możliwością wszczepienia macicy biologicznym mężczyznom, a jeden z czołowych lekarzy spekulował, że medycyna będzie w stanie zrobić to za dziesięć lat. Eksperci NHS dodali, że kiedy (lub jeśli) stanie się to możliwe, biologiczni mężczyźni, którzy chcą zostać kobietą, powinni mieć możliwość uzyskania macicy na koszt podatnika. Tym etykom medycznym i feministkom, które wskazały, że jest to szaleństwo, jak i zabieranie pilnie potrzebnych zasobów medycznych od badań nad chorobami takimi jak rak, powiedziano, żeby się zamknęły.

Młodzi aktywiści trans ogłaszają już zamiar wszczepiania łona w momencie, w którym będzie to możliwe – 12-latek z Wielkiej Brytanii ogłosił kilka lat temu, że ma zamiar przejść całą drogę z transformacją. I według artykułu opublikowanego w „Daily Mail”, może to wkrótce być możliwe – a przynajmniej jest już lekarz, który chce tego spróbować: „Chirurg w Indiach podejmuje próbę przeszczepienia macicy kobiecie transseksualnej, która urodziła się jako mężczyzna – z zamiarem zajścia w ciążę. Ryzykowna procedura będzie polegała na pobraniu narządów rozrodczych od zmarłego dawcy lub

pacjenta, który przeszedł odwrotną trans drogę i miał je usunięte. W przeszłości był tylko jeden udokumentowany przypadek wprowadzenia macicy do transpłciowej kobiety – ale zmarła z powodu powikłań zaledwie kilka miesięcy później. Zapłodnienie [mężczyzny „transpłciowego”] byłoby jeszcze większym wyczynem i wymagałoby zastosowania IVF i cesarskiego cięcia, ponieważ nie mają oni [żeńskich narządów płciowych]”.

Chirurg nazywa się dr Narendra Kaushik i prowadzi klinikę „zmiany płci” w New Delhi w Indiach, które – wraz z Bangkokiem – staje się jedną z dwóch „stolic zmiany płci” na świecie. Wielu pacjentów przylatuje z całego świata, aby skorzystać z operacji, które są niedostępne w ich własnych krajach, albo dlatego, że są nadal nielegalne, albo, jak w przypadku Wielkiej Brytanii, są trudne do uzyskania z powodu eksplodujących list oczekujących, ponieważ coraz więcej młodych ludzi identyfikuje się jako „transpłciowi”. Kaushik mówi, że około jedna piąta jego klientów pochodzi z zagranicy.

„Każdy [mężczyzna transpłciowy] chce być jak najbardziej kobiecie – a to obejmuje bycie matką” – powiedział gazecie „The Mirror”. „Drogą do tego jest przeszczep macicy, tak samo jak nerki lub jakikolwiek innego organu. To jest przyszłość. Nie możemy przewidzieć, kiedy to się stanie, ale stanie się to bardzo szybko. Mamy swoje plany i podchodzimy do tego bardzo, bardzo optymistycznie”. Nie ma jeszcze wybranego pacjenta ani zaplanowanej operacji, ale chętnych kandydatów nie zabraknie. Szacunkowy koszt przeszczepu macicy wynosi 50 000 funtów.

Niemniej jednak połączone siły amoralnego kapitalizmu, nauki nastawionej na zysk i programu LGBT mogą stworzyć scenariusz, w którym natura może zostać dogłębnie obalona. Jak zauważyła gazeta Daily Mail, „biologiczni mężczyźni nie mogą jeszcze zajść w ciążę”, ale wyjaśnili również, w jaki sposób chirurdzy tacy jak Kaushik myślą, że mogą posunąć eksperyment z transpłcią dalej: „Tylko osoby, które urodziły się jako kobiety mają jajeczka, co oznacza, że □□transpłciowa kobieta nie jest w stanie zajść w ciążę w sposób naturalny. Naukowcy

uważają, że teoretycznie możliwe jest zapłodnienie [mężczyzny „transpłciowego”] za pomocą zapłodnienia in vitro, kiedy komórki jajowe będą zapładniane poza ciałem, a następnie wkładane. Ale wymagałoby to zdrowej macicy, aby dziecko dorosło, a operacje przeszczepu będą możliwe dopiero za wiele lat, jeśli nie dziesięcioleci... Od 2014 r. przeprowadzono ponad 100 udanych przeszczepów macicy między kobietami – a naukowcy są teraz w stanie zapłodnić biorniczyne płci żeńskiej. Ale istnieje znacznie więcej przeszkód jeśli chodzi o umieszczenie żeńskich narządów rozrodczych w biologicznym mężczyźnie. Bardziej rozsądni naukowcy przyznają, że może to być nadal niemożliwe. Nawet w przypadku przeszczepów macicy z kobiety do kobiety istnieje wiele niebezpieczeństw – wśród nich nie tylko odrzucenie przez organizm danego narządu. Dla męskiego ciała utrzymanie macicy byłoby bezprecedensowe. Jednak wiele rzeczy w eksperymencie trans, w którym piszemy, jest bezprecedensowych – i to nie powstrzymało nikogo przed dalszymi próbami”.

W transpłciowym pociągu nie ma hamulców. Niewątpliwie zajdzie daleko i szybko – aż w końcu rozbije się o ograniczenia natury.

Na podstawie: TheBridgehead.ca [\[1\]](#) [\[2\]](#), DailyMail.co.uk

Źródło oryginalne: LifeSiteNews.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl